

wiązanie Xcelerator Rollerski classic - luzy po dwóch sezonach

Autor: dracono - 04/24/2018 09:02

Witam

Po dwóch sezonach średnio intensywnego używania nartorolek (włączając w to okres nauki) pojawiły luzy skrętne w łączeniu but - wiązanie, tzn. pięta lata na boki i zdarza się taka sytuacja, że jak zostanie odchylona to nie wchodzi ładnie centralnie w prowadnice. Dramatu jeszcze nie ma, tym bardziej, że przy poprawnej technice klasycznej nie ma zbyt dużo sił i ruchów poprzecznych ani skrętnych, więc taki "zgrzyt" pięty na prowadnicach trafia mi się albo na jakimś nierównym asfalcie albo podczas zakrętu. Niemniej są symptomy i już nie tak idealna praca sprzętu jak kiedyś.

Jak przyglądam się z bliska to wygląda, że trochę zdarty i wyrobiony jest plastik interfejsu zarówno w butach jak i we wiązaniu. Zrobiłem porównanie na podobnym, ale mniej używanym wiązaniu (Xcelerator Classic 2.0) w nartach przy tych samych butach i tam lata tylko minimalnie, wydaje mi się, że na akceptowalnym poziomie. Więc szacuję, że trochę "wyrobił" się but, natomiast bardziej niż trochę wiązanie w nartorolkach.

Czy ktoś miał podobne doświadczenia?

Czy to normalne zużycie interfejsu/ wiązania? Ciężkie nartorolki (Swenor Finstep) + okres nauki i kaleczenia techniki (?).

Da się coś z tym zrobić poza wymianą na nowe wiązanie jak luzy będą już znaczne?

Może to tylko fleksor "sflaczał" i wymaga wymiany na nowy?

Albo może wstawienie twardszego (teraz jest medium) zniweluje luzy poprzez większy docisk (?).

Jeżeli rozwiązaniem jest wymiana to czy może ktoś polecić z własnego doświadczenia jakieś trwałe wiązania NNN do klasyka na płytę NIS? Takie które po kilku latach intensywnego używania z cięższym sprzętem i zawodnikiem nadal nie wykazują luzów i problemów o których pisałem.

--

Pozdrawiam

Paweł Suwiński

=====

Odp: wiązanie Xcelerator Rollerski classic - luzy po dwóch sezonach

Autor: dracono - 05/15/2018 09:09

anusia napisał(a):

U mnie lata tylko minimalnie, na pewno nie tyle co u Ciebie, nie jest to jakoś specjalnie uciążliwe, niemniej są momenty, że wyczuwam, że but minimalnie ześlizguje się bokiem, ale nie występuje to przez cały czas.

Hmm, wydaje mi się, że to normalny poziom zużycia.

anusia napisał(a):

Zastanawiam się czy w klasykach na przyszłość nie wymienić sobie wiązań na Xcelerator Classic, być może te Performance są po prostu za delikatne na nartorolki.

Na to wygląda, że te wszystkie "Performance" jak nazwa wskazuje są bardziej nastawione na startowe żyłowanie wyniku niż treningową trwałość. Xcelerator Classic mam zarówno w nartach i rolkach. I tak jak na filmiku. Też są raczej delikatne. Niemniej fakt, że na tych rolkowych się uczyłem, niejednokrotnie na krzywym asfalcie no i mam ciężki sprzęt (Swenor Finstep). Więc pewnie to wszystko razem dało w efekcie szybsze wyrobienie wiązań. Na nartach tego nie mam, ale są też rzadziej używane (tylko na wypadach do ośrodków), jeżdżę już od dawna, więc nie nauka, same narty leciutkie a trasy przygotowane.

=====